

Pomyślny kurs dla Polski w polityce światowej

Niemcy zmuszone do zmiany frontu

Anglja pozyskana przez Marsz. Piłsudskiego

BERLIN 9.3. „Kölnische Zeitung” donosi z Paryża, że we Francji można stwierdzić poszczególne zadolenie z tego, iż Niemcy zostały zmuszone do zmiany polityki wobec Polski. Pisma francuskie uważają, że zmiana polityki niemieckiej jest koniecznością wobec odmiennej sytuacji stosunków się Anglii do Niemiec. Fakt ten jest dla Niemiec o tyle niekorzystny, iż bezpośrednio porozumienie pomiędzy Litwą a Polską wyklucza raz w zawsze pośrednictwo Niemiec w tej sprawie, za którego cenę Niemcy obiecywały sobie zwrot kurytarza pomorskiego.

według tych pism wzbudzić w Anglii zainteresowanie dla Polski. Nie dziw więc, że zarówno w Londynie, jak i w Nowym Jorku poświęcają Polsce dużo uwagi, wierząc w możliwość pokojowego rozwoju wypadków w Polsce.

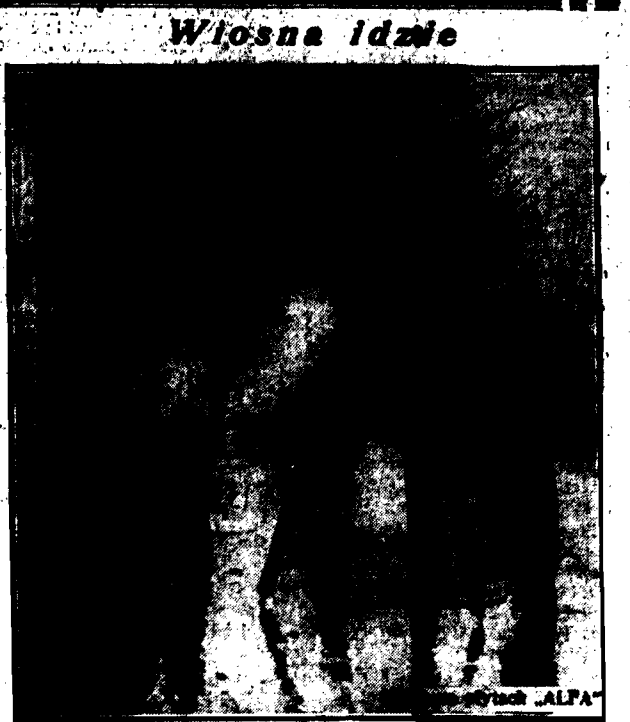
Anglja popiera zbliżenie polsko - litewskie. Fakt ten jest dla Niemiec o tyle niekorzystny, iż bezpośrednio porozumienie pomiędzy Litwą a Polską wyklucza raz w zawsze pośrednictwo Niemiec w tej sprawie, za którego cenę Niemcy obiecywały sobie zwrot kurytarza pomorskiego.

Marszałek Piłsudski potrafił

Sowiety urażone polityką Włoch w sprawie Besarabji

MOSKWA, 9.3. Rząd sowiecki ma wystosować notę do Włoch, wobec ratyfikacji przez to państwo traktatu, uznającego przynależność Besarabji do Rumunii.

Sowiety uważają to za krok nieprzyjrzny ze strony Włoch, wbrew oświadczeniom ministra Sclaloi.



Ogrodnicy miejscy przycinają burzące się do nowego życia drzewa liżne.

Litwa nie prowadzi tajnych rokowań z Polską

Woldemaras grozi sejmowi rozwiązaniem

jeżeli nie będzie współpracował z rządem

Dwugodzinna mowa premiera kowieńskiego

KOWNO 9.3. Na wczorajszym posiedzeniu sejm kowieńskiego premier Woldemaras wygłosił dwugodzinne przemówienie, w którym bronił idei neutralizacji Litwy.

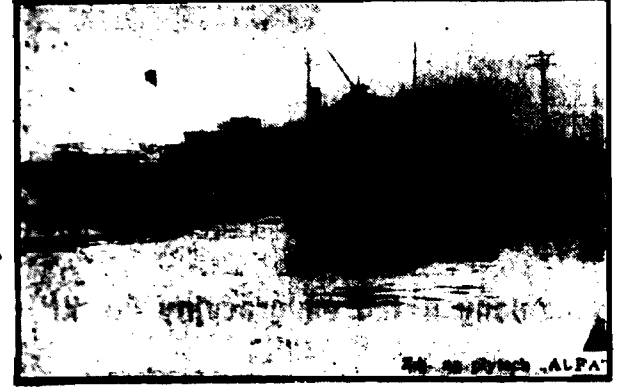
Premjer kategorycznie oświadczył, że rząd obecny żadnych tajnych rokowań z Polską nie prowadzi.

Stan wojny z Polską pozostaje nadal.

Przemówienie swe Woldemaras zakończył groźbą, że jeżeli sejm nie zechce współpracować z Rządem, będzie bezzwłocznie rozwiązany.

Za wotum nieufności głosowało tylko 36 posłów. Mniejszości narodowe powstrzymały się od

Na bystrych falach wezbranej Wisły



W przystani statków pasażerskich w Warszawie ruch wzmożony.

Wybuch amunicji w porcie francuskim

pozbawił życia kilkunastu robotników

PARYŻ 9.3. W porcie w Cherbourg podczas wyładowywania z jednego ze statków amunicji, nastąpił wybuch skrzynki z materiałami wybuchowymi. Kilkunastu robotników jest zabitych.

Największa katastrofa trzęsienia ziemi w Japonji

Miljonowe miasto Osaka zniszczone przez kataklizm

LONDYN, 9.3. Z Tokio donoszą: Obecne trzęsienie ziemi w Japonji było najsilniejsze od r. 1845-go.

Oprócz szeregu miast mniejszych, ofiarą jego padło miasto Osaka, liczące 1.300.000 mieszkańców, największe po stolicy. Szkoły wyrządzone tu przez trzęsienie ziemi i wybuchłe pożary, są tem poważniejsze, że Osaka jest ważnym portem i centrum japońskiego przemysłu włókienniczego.

Cała prasa japońska ukazała się w szacie żałobnej. Główną trudność w akcji ratunkowej stanowi zniszczenie środków komunikacyjnych, wskutek czego dotąd nie można było wysłać do miejsc dotkniętych kataklizmem żywności i pociągów sanitarnych.

LONDYN, 9.3. Według dotychczasowych obliczeń trzęsienie ziemi w Japonji pociągnęło za sobą 5699 ofiar w zabitych, 3529 domów zawaliło się, 3426 domów splonęło.

Liga Narodów zmusza Gdańsk do porozumienia z Polską

Berlin uważa to za zły prognostyk dla Niemiec

GENEWA, 9.3. Zdecydowane stanowisko „min. Zaleskiego” w sprawach gdańskich przyniosło Polsce szybkie zwycięstwo.

Komitet finansowy Rady przyjął uchwałę, w której zaleca udzielenie pożyczki Gdańskowi, o ile ten ratyfikuje układ z Polską.

Prezydent Salm, widząc, że wszelka opozycja nie pomoże, zgodził się na uchwałę komitetu finansowego.

BERLIN, 9.3. Wiadomości nadchodzące z Genewy o uchwale komitetu finansowego w sprawie pożyczki dla Gdańska, wywołały tu nastroj sceptyczny.

W kołach politycznych uważają to pierwsze zwycięstwo polskie za zły prognostyk dla Niemiec.

Kłeska Rosji nad Bałtykiem

Łotwa przerwała rokowania o pakt gwarancyjny

RYGA, 9.3. Rokowania lotewsko - rosyjskie o pakt gwarancyjny zostały czasowo przerwane. Łotwa zdecydowana jest działać solidarnie z Estonją.

Delegat rosyjski Arałow wyjechał do Kantonu, gdzie obecnie stanowisko posła sowieckiego.

Zelazny kaganiec na cukrowników

50.000 zł. kary za podwyżkę cen ustalonych przez Rząd

Rada ministrów określiła maksymalną cenę cukru, która ogłoszona będzie w drodze rozporządzenia rządowego.

Da to możność stosowania kar za przekraczanie tej ceny na mocy ustawy o obrocie cukrem.

Ustawa ta przewiduje za niestosowanie się do ustanowionej przez Rząd ceny cukru 50 tys. zł. kary za każde przekroczenie tej ceny.

W min. skarbu. oświadczone nam, że kary te będą bezwzględnie stosowane, natomiast cukrownicy są zdania, że ustawa o obrocie cukrem nie daje Rządowi prawa ukazywania kar.

W interesie szerokich rzesz spożywców leży, by kary te w razie przekroczenia faktycznie wygórowanej obecnie ceny cukru, były jaknajścisłej stosowane.

Wzmożony ruch separatystyczny na Ukrainie sowieckiej

tłumi Imperjalistyczna Moskwa

MOSKWA, 9.3. Donoszą z Charkowa, że w składzie Sowietów Ukrainy sowieckiej nastąpiły znaczne przesunięcia personalne, wywołane ostreimi konfliktami pomiędzy Moskwą i Charkowem na tle wzmożenia się separatystycznych dążeń ukraińskich.

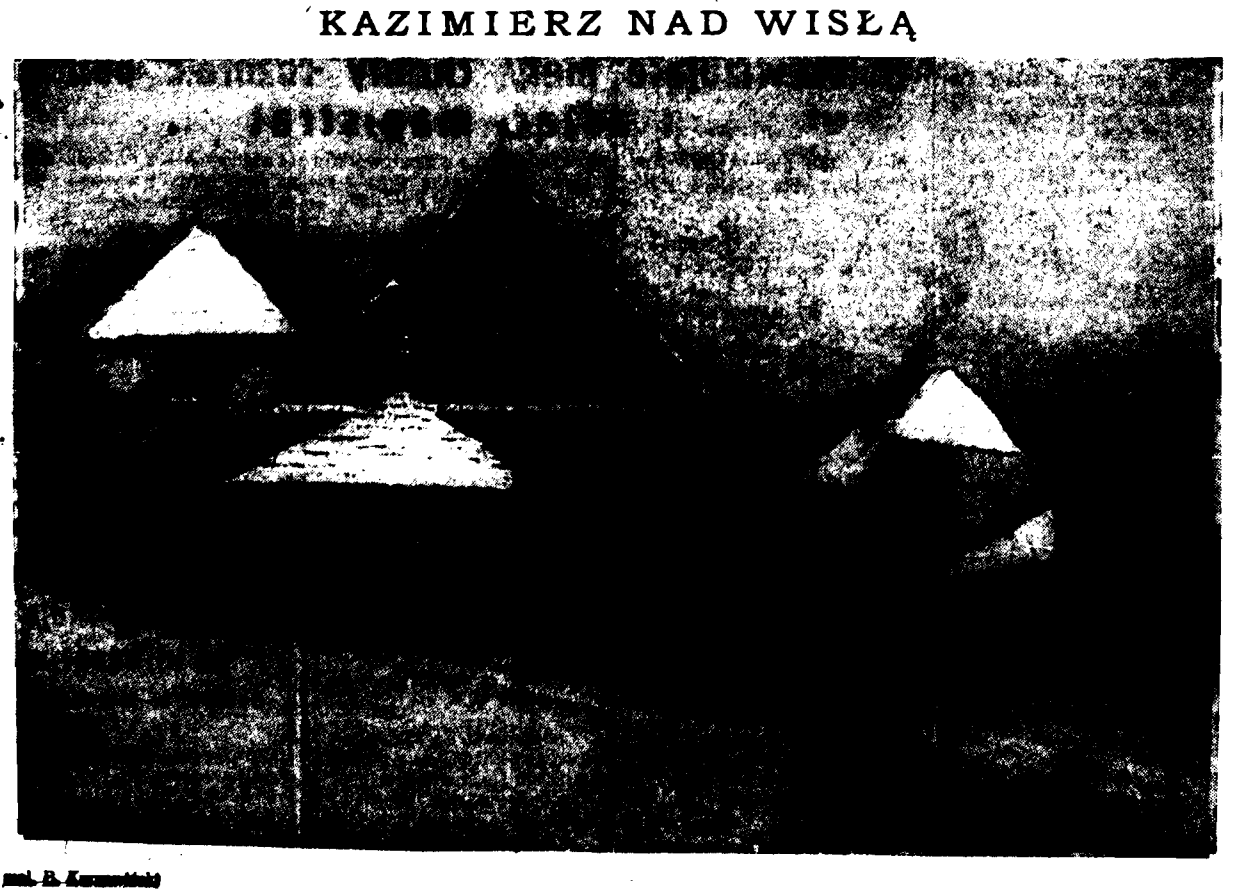
Cihtarakterystyczne jest ustąpienie kołniskarza ludowego oświaty Szumskiego, jednego z najbardziej konsekwentnych propagatorów ukraińszczyzny Ukrainy.

2.278 osób zmarło w ciągu dwu tygodni na grypę w Bułgarji

Wedle urzędowej statystyki zachorowało w Bułgarji od d. 15 lutego do 1 marca 56.949 osób, z czego zmarło 2.278.

Tak szybkiego przebiegu choroby nie zna żaden kraj europejski. Od kilku dni epidemia grypy w Bułgarji zaczęła słabnąć.

— 17-letni młodzieniec, który zmarł w styczniu jedynym z aktorów Polka Berger w Paryżu, został przez sąd francuski uznany za



KAZIMIERZ NAD WISŁĄ

Kto wygrał na loterii?
WARSZAWA, 9.3.

Zł. 15.000 na nr.: 16148.
Zł. 2.000 na nr-y: 25745 54292 59632.
Zł. 1.000 na nr-y: 28504 59605 67378 78633.

Zł. 600 na nr-y: 6563 8962 18383 22983 26531 35561 35674 42163 56457 61635 68401 72583 74598 76247.

Zł. 500 na nr-y: 18990 26364 26429 29133 30299 38540 38649 39826 44353 44677 44667 49315 59277 68016 69909 70223 70245 78542.

Zł. 400 na nr-y: 944 2273 5628 6302 8577 8754 8761 9118 9469 10472 12370 12616 13205 13732 15019 15480 17139 18171 18791 19522 21237 21665 22535 25510 25795 32069 34760 36673 37182 40957 42616 43207 43734 43975 45707 47584 48591 49547 52995 56814 57769 57845 57888 58229 59337 63996 64301 65103 65350 67216 67458 70940 71464 74021 74479 77182 78063 79754.

Zł. 300 na nr-y: 249 772 809 1698 3039 3647 4943 6834 6929 7565 8183 8276 8285 8824 9133 9758 9776 9859 9990 11350 11648 11700 12660 12500 12951 13315 15140 15862 16657 18019 18086 19534 19589 19593 20141 20501 21416 22376 22801 22987 23471 24614 24659 24707 24737 25061 25419 26654 27096 28174 28735 29348 31387 31622 32566 32587 33004 34896 34913 35942 36290 37730 37993 38774 40142 41045 41850 42539 43019 45472 48440 49453 49745 50863 50870 51047 51573 51610 51726 52504 52759 53200 54024 54929 55281 55993 57313 57619 59821 59896 60306 60465 61830 61858 62564 62848 62923 63222 64304 64823 65160 65927 66172 66864 66922 67136 67488 67807 68473 68790 69542 69679 70024 70349 70601 71144 78354 78484 72661 79988 74377 74952 75619 75713 75729 76088 76990 76999 77634.

WARSZAWA, 9.3.
W sprawie Senatu i budżetu ministerstwo spraw wewnętrznych...
San. Kasznica był członkiem komitetu prof. Dobrzyńskiego...

Wobec możliwości, że...
Teza ta obecnie jest dość niepopularna i nawet było tak od samego początku...
Jest to prawda zupełnie banalna, ale zmusza nas do wyrażania jej...

Wprowadzić maszynę...
Wobec możliwości, że...
Mam nadzieję, że punkt ciężkości w ocenie wartości administracji przenosił się...

W kołach poselskich...
Wobec możliwości, że...
Przedzielenie nietykalności ma być oderwane od świadczeń materialnych, wygasa więc pobór...

Nikczemna propaganda antypolska radjostacji berlińskiej
Kłamliwie wiodła o zarządzeniach wojskowych w Łodzi i sondaży akcji na giełdzie warszawskiej

Wobec możliwości, że...
Wobec możliwości, że...
Wobec możliwości, że...

Czy to honor być na jednej liście z takim członkiem „honorowym”

Taka sobie swychała rzecz, jak i...
Kogo tam ale! Jest i marszałek Senatu p. Wołczyński...

Wobec możliwości, że...
Wobec możliwości, że...
Wobec możliwości, że...

Wobec możliwości, że...
Wobec możliwości, że...
Wobec możliwości, że...

WARSZAWA, 9.3.
Berlińska radjostacja nadawca puściła w świat...

Wobec możliwości, że...
Wobec możliwości, że...
Wobec możliwości, że...

300% na flaszcze, 500% na pudełku, 900% na korku będą zarabiała apteki
z aprobaty ministerstwa spraw wewnętrznych

Ministerstwo spraw wewnętrznych ogłosiło nową taksę aptekarską...
Figuruje w niej dział specjalny, dotyczący ceny t. zw. opakowania...

Wobec możliwości, że...
Wobec możliwości, że...
Wobec możliwości, że...

Wobec możliwości, że...
Wobec możliwości, że...
Wobec możliwości, że...

Spóźniony układ emigracyjny Polski z Brazylią
Wstęp do tego kraju uzyska zaledwie 10.000 emigrantów rocznie

Wobec możliwości, że...
Wobec możliwości, że...
Wobec możliwości, że...

Kto i jak winien zachować post?
Oto co mówią o tem przepisy Kościoła

W sprawie zachowania wstrzeźliwości w jedzeniu i powstrzymaniu się od potraw mięsnych w okresie Wielkiego Postu istnieją specjalne przepisy kościelne...
Głoszą one, co następuje:
Używanie do potraw przypraw z tłuszczu zwierzęcego jest w Polsce dozwolone we wszystkie dni roku...

Wobec możliwości, że...
Wobec możliwości, że...
Wobec możliwości, że...

Bilans handlowy pokrywa z nadwyżką nieobór bilansu płatniczego

Lwów otrzymał ulicę Marszałka Piłsudskiego

DZIS W RADJO
WARSZAWA (Długość fali 1111 mtr.):
Godz. 15: Komunikaty: gospodarki i meteorologiczne; godz. 15:30: „Nawożenie, siew i sadzenie na wiosnę”...

GIĘDA
WARSZAWA, 9.3.
Wobec możliwości, że...
Wobec możliwości, że...
Wobec możliwości, że...

Wobec możliwości, że...
Wobec możliwości, że...
Wobec możliwości, że...

Burzliwe rozruchy w Żychlinie pod Kutnem
Bolszewizujące męty chciały rozbroić policję i zająć magistrat

Wobec możliwości, że...
Wobec możliwości, że...
Wobec możliwości, że...

WARSZAWA, 9.3.
Wobec możliwości, że...
Wobec możliwości, że...
Wobec możliwości, że...

WROCŁAW. (Długość fali 322.6 m):
Godz. 16:30: Koncert: poświęcony Schubertowi; godz. 20:15: Wieczór poświęcony Stryjki; godz. 22:15: Muzyka taneczna.

Degenerat i renegat zdradca Urbanowicz był Prusakiem z ducha i alkoholikiem aresztowanym i zawieszonym w czynnościach

O byłym majorze 75 p. p. Urbanowiczu, który według relacji katowickiej „Gazety Robotniczej” przeszedł granicę i oddał się w ręce władz niemieckich...
Tvp ten, ex-lejtnant pruski, był notorycznym alkoholikiem, wielokrotnie karany i zawieszonym w czynnościach...

Wobec możliwości, że...
Wobec możliwości, że...
Wobec możliwości, że...

Inwalidzi pukają do skarbu państwa po kilkaset milionów zaległości
Delegat inwalidów u ministra Czechowicza

WARSZAWA, 9.3.
Minister skarbu p. Czechowicz przyjął wczoraj delegację inwalidów wojennych...
Wobec możliwości, że...
Wobec możliwości, że...

Wobec możliwości, że...
Wobec możliwości, że...
Wobec możliwości, że...

Uczony paryski

Na posiedzeniu paryskiej akademii nauk wygłosił dr. Maurice Faure odczyt o wpływie słońca na liczbę skonów.

Uczony paryski zebrał liczny materiał dowodowy, na którego zasadzie opracował teorię, iż w miarę wzrostu plam na słońcu powiększa się liczba wypadków śmierci nagłej.

W latach, gdy plamy na słońcu osiadały maksymalną wielkość, urządził statystyczny w Paryżu notował niezwykle wielką śmiertelność, z czego 50 proc. wypadło na nagłe skony.

Dr. Faure tłumaczy w sposób naukowy swe obserwacje. Plamy na słońcu są wynikiem burz magnetycznych, szalejących w przestrzeniach astralnych, a wywołują one wpływ na atmosferę ziemską i powodujących znaczne napięcia fal magnetycznych na naszej planecie.

Fale te oddziałują na niektóre organy ludzkie i są przyczyną nagłych zgonów.

Sredniowieczni astrologowie przed 500 laty wiedzieli już dobrze, iż plamy na słońcu działają na ludzi i wywołują „ogniście hamy”, które zabijają.

Mr. Dodd - Bergner

Mr. Dodd - Bergner, w końcu nowego Amerykanin przyjechał przed trzema tygodniami w sprawie swej firmy do Europy.

Zatrzymał się w Paryżu i zamieszkał w jednym z pierwszych hoteli przy Avenue de l'Opera.

Coprawda, obiecał swej żonie, iż noga jego nie postanie na Montmartre, ale gdy znalazł się w nowożytnym Babilonie — skusił go djabeł.

O północy znalazł się Mister Dodd - Bergner w jednym z wesołych lokalów i na domiar złego, nie sam, ale z młodą damą, która zaznajmiała go z życiem paryskim.

Naraz spojrzal i omal nie padł trupem.

Przy sąsiednim stoliku siedziała jego własna żona, Miss Dolly, wzór cnoty i wierności.

Dolly ułożyła swą głowę na piersiach jakiegoś gentlemana, pozwalając się całować i piła szampana.

Mister Dodd Bergner chciał odrazu rozbić szczękę uwodzicielowi, lecz opanował się.

— Nie mam odpowiedzialnych świadków, poszukam ich i zdemia

Posłał wiece zabawić się w

Holmesa, i gdy małżonka wraz z towarzyszem opuściła lokal, podążył za nią w tropy i wyśledził, iż weszła z mezczyzną do hotelu. Zatelefonował po dwa swych skoję niewierna. A potem — roz-

przychodzi i poprosił o interwencji

Dyskretny komisarz wymówił się od tego rodzaju funkcji. Wtedy straszliwa panna ogarnęła zburzonego męża.

— Zabraliś mi godzinę rozrywki, a następnym okretem pow-

jechała do Paryża, aby mi przy-

jechała do Paryża, aby mi przyplacił rogi.

Mr. Dodd-Bergner pobiegł drzwi i znalazł się w posiadaniu — Podła jesto, schwytała cie, nie zapuszczasz teraz.

Silna pięść Amerykanina poczęła wymierzać ciosy na prawo i lewo, godząc w żonę i uwodziciela. Dopiero służba hotelowa uśmierzyła bójkę. Napastnik został aresztowany.

Straszliwa pomyłka wyszła na jaw.

Kobieta, którą posadził Dodd-Bergner o zdradę nie była jego żoną, lecz sobowtórem miss Dolly.

Nie umiała nawet po angielsku, przyjechała zaś z swym mężem z Lyonu do Paryża.

Na usprawiedliwienie Mr. Dodd Bergnera można powiedzieć, iż trochę niedowidzi, a podobieństwo dwu kobit jest ludzace.

Do szpitala w Chlotze przy-

jechała do szpitala w Chlotze przyjechała z kranem.

Stan choroby wymagał natychmiastowego zabiegu chirurgicznego. Muzyna, zabrakło więc do sali operacyjnej i uspieno.

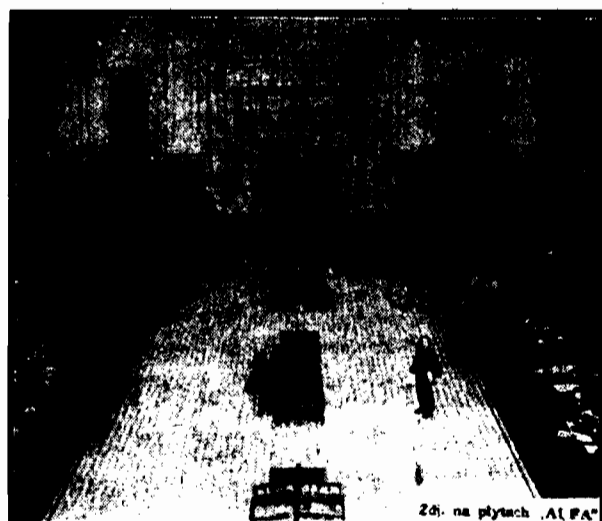
Lekarze mieli się już zabrać do operacji, gdy młotyn herculesowej budowy zerwał się ze stołu, a widząc przygotowane do operacji instrumenty, myślał, iż „białi ludzie” chcą go pokrajać żywcem.

Zboksował więc trzech lekarzy, porozbijal nosy sanitariuszom i zabarykadował się w sali operacyjnej.

Po długich naleganiach i namowach buntowniczy pacjent poddał się wreszcie.

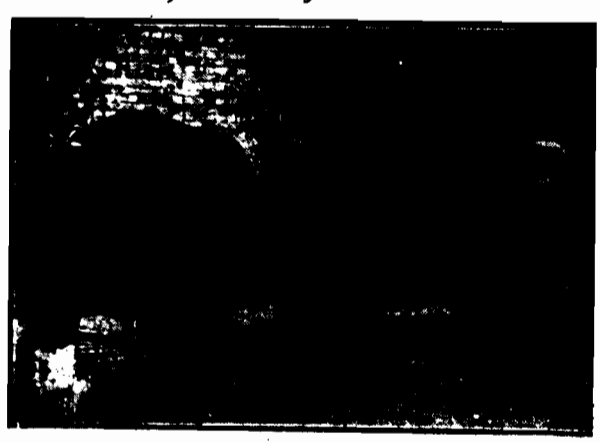
Wtedy, dopiero uspieno go chloroformem i przeprowadzono operację.

Bank Polski w Warszawie



Zdjęcie z lotu ptaka, czyli z balkonu na 1-em piętrze. Godz. 8 min. 31. W minutę po otwarciu banku zjawia się pierwszy interesant.

Londyńska wystawa koni



Ozjer „Courage Clansman” otrzymał pierwszą nagrodę.

266 godzin czerlstona

Rekord tańca bez przerwy

Rekordmanem jest baletmistrz paryski

Baletmistrz paryski Charles Nicias ustanowił nowy rekord tańca.

Wyczerpał 266 godzin i 15 minut, co znaczy, że Mr. Nicolas tańczył 11 dni, 2 godziny i 15 minut, nie przerywając na odpocznik za dnia i 3 minuty po każdej godzinie tańca. W podrygach charakterystyczny był jego golił, a nawet zmienił bieliznę.

Pod koniec 266 godzin i 15 minut czuł się Nicolas tak wyczerpany, iż musiał się nim zająć lekarz.

Skorumpowana policja estońska

wspólniczką fałszerza czeków

HELSINGFORS, 8.3. Aresztowany w Rydze i wydany Finlandji fałszerz czeków Mattily, oskarżony policje fińskiej, estońskiej i łotewskiej, że były dokładnie poinformowane o jego działalności.

Na skutek tego zawieszono w urzędowaniu naczelnika policji w Helsingforsie Honkanena.

Oskarżony udowodnił, że pozwolił mu drukować formularze fałszywych czeków w estońskich państwowych zakładach graficznych. Ucieczkę Mattilenu z Estonji ułatwiła policja w obawie kompromitacji.

Dziesiąt strzałów --- trzy trupy

Niewierny przyjaciel

zawiedziona przyjaciółka

I przypadkowa ciara --- szofer

W jednej z najbardziej wytwornych dzielnic Berlina popełniła przed kilku dniami młoda, elegancka kobieta z tak zwanego „dobrego towarzystwa” morderstwo, spowodowane zazdrością i rozpaczą.

Pani Emilia Biendl, właścicielka dużego domu w Berlinie zakochała się w dyrektorze fabryki, Jerzym Grau.

Stosunek miłosny trwał dłuższy czas, a zakochana nalegała aby zakończyć go małżeństwem.

Na takie postanowienie nie mógł się zdecydować fabrykant i zerwał stosunki ze swą długoczną przyjaciółką. Zawiedziona

w swych nadziejach postanowiła wyrzucić zemście na niewiernym. Uzbrojona w dwa rewolwery, czatowała całą noc przed willą Graua, wiedząc, iż wczesnym rankiem opuszcza on mieszkanie.

Około 7-mej rano zajeżdżał samochód, mający odwiedzić fabrykanta do biura.

Naraz z za rogu domu wybiegła Biendlowa i dała osiem strzałów, zabijając na miejscu szofera i raniąc śmiertelnie Graua.

Widząc dwie ofiary pławiące się we krwi, skierowała do siebie lufę rewolweru i padła na ziemię przesyta dwiema kulami.

STUDENT UNIWERSYTETU ZABOJCĄ DYREKTORA FABRYKI

z zemsty za wydalenie z pracy

8 LAT CIĘŻKIEGO WIĘZIENIA ODCIERPIĆ MUSI WYKOLEJENIEC ŻYCIOWY ZA SWĄ ZBRODNIE

WARSZAWA, 8.3. Ciężkie warunki bytu coraz częściej wkladają morderczą broń w ręce opętanych rozpaczą wykolejenców życia.

Warszawski sąd apelacyjny pod przewodnictwem prezesa Orłowskiego rozpatrywał bardzo znamieny pod tym względem proces studenta uniwersytetu Stanisława Jabłońskiego.

Został on skazany w pierwszej instancji na

11 lat ciężkiego więzienia za zabójstwo dyrektora fabryki braci Dobranieckich w Łodzi, Józefa Dobranieckiego.

Jabłoński, nie mogąc znaleźć innego zajęcia, pracował w fabryce jako prosty robotnik, aby zdobyć pieniądze na studia. Przyczyna brzemiennej w fatal-

ne skutki wydarzeń był, jak się czuje zdarza, fakt zupełnie blahy.

Oto któregoś dnia Jabłoński w czasie pracy śmiał się głośno z jakiejś robotnicy, co przechodzący właśnie dyr. Dobraniecki przyjął jako kpiny z jego osoby.

Oskarżony stracił zajęcie. Prosił, tłumaczył się — nie nie pomagalo.

Wszelkie próby znalezienia pracy okazały się bezowocne. Wydawszy uciążone grosze, Jabłoński znalazł się w skrajnej nędzy.

Pewnego dnia jeszcze raz udał się do dyr. Dobranieckiego. Przystąpił do niego na korytarzu, prosząc o prawo dalszej pracy w fabryce. Odpowiedź była odmowna.

Wówczas w reku Jabłońskiego błysnął rewolwer.

Huknęły trzy kolejno po sobie następujące strzały. Dyr. Dobraniecki padł bez życia.

Zabójcę aresztowano.

W czasie wczorajszej rozprawy w sądzie apelacyjnym obronę oskarżonego wnosili adwokaci Paschal-ski z Warszawy i Fichna z Łodzi.

Sąd apelacyjny zlagodził wyrok pierwszej instancji i skazał zabójcę na 8 lat ciężkiego więzienia.

W czasie wczorajszej rozprawy w sądzie apelacyjnym obronę oskarżonego wnosili adwokaci Paschal-ski z Warszawy i Fichna z Łodzi.

Sąd apelacyjny zlagodził wyrok pierwszej instancji i skazał zabójcę na 8 lat ciężkiego więzienia.

Laureatka „Black-Bottoma”



Laureatka paryska Marriet zdobyła tytuł najlepszej pływaczki w konkursie, najnowszego tańca.

Reczyć można, iż się nie zrzuciła!

Do Francji i Argentyny

kolarze polscy jadą

W dniu 2 b. m. wyjechał do Paryża jeden z lepszych długodystansowców polskich, p. Roman Garley.

Garley bawić będzie w stolicy Francji około dwu miesięcy.

Wraz z Garleyem wyjechał również znany motocyklista Kalinowski, który ma się zapoznać dokładnie z konstrukcją nowych motorów wyścigowych. Możliwe jest, że Kalinowski weźmie udział w słabiej obsadzonych wyścigach motocyklowych.

Wreszcie 15 b. m. wyjeżdża do Argentyny świetny kilka lat temu sprinter, były mistrz Polski na krótkim dystansie, Tomasz Stankiewicz.

Stankiewicz wyjeżdża do Argentyny na rok.

Wyszedł z druku

PRZEGLĄD SPORTOWY

Nr. 10

Cena 30 groszy

Pola Negri w nowej kreacji



W filmie pod tyt.: „Hotel miasto Łwów” nasza rodzaczka Pola Negri kreuje wspaniałe role dziewczęce.

Kto zabił Stasia Chrzanowskiego

Przygotowania do rewizji procesu Bohdana Ronkiera

Warszawę czeka nowa sensacja — rewizja procesu Bohdana Ronkiera.

Sprawą rewizji procesu zainteresował się przed dwoma laty

Ze świata tonów



Tenor p. Gustaw Chorjan, który śpiewał w Warszawie w ubiegłym tygodniu śpiewa obecnie w Warszawie.

Pomnik powstańców 1863 r. w Siedlcach



odrestaurowany w maju 1926 r. i postawiony na miejscu stracenia wodza Podlasia, Władysława Rawicza i innych uczestników wojny 1863 r.

Ważne dla emigrantów do Niemiec.

W celu opieki nad robotnikami rolnymi, udającymi się do Niemiec, rząd polski zawarł z rządem niemieckim dn. 9. grudnia ub. r. umowę, zapewniającą opiekę przy wyjeździe emigrantów z kraju, po przybyciu na miejsce pracy w Niemczech oraz przy powrocie z Niemiec.

Umowa ta, między innymi, postanawia, że rekrutacja robotników odbywać się będzie na gruncie polskim w Państwowych Urzędach Pośrednictwa Pracy lub do tego upoważnionych starostwach.

Pracodawcy niemieccy winni kontrakty przysłać za pośrednictwem Niemieckiej Centrali Robotniczej do Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy. Kontrakty, przesyłane wprost do robotników, są nieważne wobec władz polkich i wobec władz niemieckich. Tymczasem czy to przez pomyłkę, czy przez nieznaną przetransmisję umów kontraktów, lub listy z wezwaniem do pracy wpływają wprost do robotników od pracodawców, a nawet od niektórych stacyj granicznych Niemieckiej Centrali Robotniczej. Robotnicy, mający w ręku te kontrakty, sądzą,

że mogą jechać do Niemiec i, dopiero zgłoszą się po paszporty dowiadując się, że kontrakty te są nieważne w Niemczech i że na ich podstawie paszportu dostać nie mogą.

Aby uniknąć zawodu i kłopotów, robotnicy, którzy otrzymali kontrakty wprost od pracodawców albo od stacyj granicznych Niemieckiej Centrali Robotniczej, winni natychmiast przesać je do Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy, które wystarają się dla tych robotników o prawidłowe kontrakty, na podstawie których robotnicy będą mogli swobodnie wyjechać do Niemiec.

Ostrzega się stanowczo robotników przed próbami wyjazdu do Niemiec na podstawie kontraktów niewypełnionych według przepisów i niepodpisanych w Państwowych Urzędach Pośrednictwa Pracy.

Ostrzega się przed nielegalnym przechodzeniem granicy, gdyż nawet w razie pomyślnego przejścia przez zieloną granicę, robotnicy przez to samo pozbawiają się opieki i korzyści, wynikających z układu, zawartego przez rząd polski z rządem niemieckim.

Z Komendy Obwodu Związku Strzeleckiego w Suwałkach.

ROZKAZ Nr. 4.

Wymarsz.

W uzupełnieniu punktu pierwszego rozkazu mojego Nr 3. podaję do wiadomości co następuje: Strzelcy którzy się zdecydowali iść do Warszawy celem oddania holdu Marszałkowi Piłsudskiemu w dniu Jego Imienia, zgłaszają się w Suwałkach i zameldują się u mnie **jedenastego marca** rano w gmachu Seminarjum Nauczycielskiego. Z Suwałk strzelcy wyjadą 12 marca o godzinie 5 rano do Białegostoku pociągami. W Białymstoku zameldują się w Komendzie Obwodu Strzelcy Okręgu Grodno wyruszają do Sulejówka zorganizowani w kompanię Strzelecko.

II. Ekwipunek i wyżywienie.

Ekwipunek i wyżywienie, kuchnia polowa, wóz bagażowy dostarczy wojsko.

III. Koszta.

Koszta podróży koleją do Białegostoku pokrywa Oddział.

koszta podróży koleją z Warszawy do miejsca zamieszkania pokryje Komenda Okręgu.

IV. Umundurowanie.

Każdy strzelec zjawi się do Suwałk w mundurze, strzeleckim i maciejowce a o ile ma kiepskie buty, to takowe otrzyma w Suwałkach lub w Białymstoku.

V. Mielniki

Rozkazując Komendantom Oddziałów, by w porozumieniu się z procesami wysłali na dzień 11 marca do Suwałk co najmniej jednego strzelca, można i pożądaną jest wysłać nawet 10 strzelców. Oddział, który tego nie uczyni, wyda o sobie bardzo złe świadectwo. Komendant zaś tych oddziałów zameldując niezwłocznie dlażę oddział nie wysłał żadnego strzelca.

Komendant Obwodu Strzeleckiego Nr 2.

(-) Mazur Zbislaw.

Suwałki, dn. 2 marca 1927 r.

Z czytelni Naukowej.

Zarząd Czytelni Naukowej w Suwałkach zwołuje ogólne zebranie, które odbędzie się w lokalu Resursy Obywatelskiej w dniu 11 marca 1927 r. o godz. 6-ej po południu.

Porządek dzienny:

- 1) Sprawozdanie z działalności Czytelni Naukowej.
- 2) Wybór nowego Zarządu.
- 3) Wolne wnioski.

Fronta Polityjna.

Wezwana na badanie i jeszcze kradnie.

W dniu 8 bm. w posekani sędzię śledczego II okręgu znajdowała się Anna Dąbrowska, zam. przy ul. Piłpowskiej Nr 18, wezwana na badanie. Dąbrowska czekała nim ją sędzia wezwie, a sędzia nie wzywał i nie wzywał. Wiadomo, przychodziły jej do głowy rozmaite myśli, a jedna stała ją przesładowała, która się zrodziła na widok czapki zimowej, należącej do Franciszka Sobolewskiego, zam. przy ul. Krzywiej Nr 68.

Weź i weź, — szeptano coś Dąbrowskiej, — teraz wisie tuż wiosna, nikt nie chodzi w czapce zimowej. Nic dajnego, że Dąbrowska wzięła tą czapkę, ale zauważył to przed. Kurkowski, czapkę Dąbrowskiej odebrał i oddał Sobolewskiemu.

Za pozostawienie koni bez dozeru.

Sporządzono protokół w dniu 8 bm. na Aleksandra Truchana, ze wsi Turówka, gm. Kuków.

Za nieprzestrzeganie godzin handlu.

Sporządzono protokół w dniu 8 bm. na Szłomę Frydlandera, zam. przy ul. Rynkowej Nr 75.

Bójka na ulicy.

Domnik Jankowski zam. przy ul. D-ra Noniewicza 36 i Antoni Grzymkowski, zam. przy ul. Mała-Raczkki 28 w nocy, o godz. 2, poczęli się bić. Interwencja policyjnej wstrzymała bójkę i spowodowała ucieczkę Grzymkowskiego. Jankowski został zatrzymany i przy doprowadzeniu na parogodsinny spoczynek, usiłował uderzyć trzymanym w rękę żelazem przed. Tykockiego.

Za przekroczenie przepisów sanitarnych.

Sporządzone w dniu 8 bm. protokoły na: Annę Jankowską, zam. przy ul. D-ra Noniewicza Nr 36, Szłomę Mieczkowskiego zam. przy ul. 3-go Maja Nr 20, Antoniego Siewiera zam. przy ul. D-ra Noniewicza Nr 44, Aleksandra Borkowskiego i Rubinę Wódkiewiczą, zam. przy ul. Krzywiej 47, i na Annę Rakowską, zam. przy ul. Krzywiej 126.

Za nieprzystwoite zachowanie się na ulicy i wyrażanie seczystych słów.

W dniu 8 bm. sporządzono protokoły na: Orchowskiemu zam. we wsi Turówka, gm. Kuków i mieszkańca wsi Siskowizna, gm. Zaborszki Józefa Skablińskiego.

Tranzlokacje i dymisje w wojsku

W sferach wojskowych krąży pogłoski o dalszych zmianach na wyższych stanowiskach w wojsku.

Podobno ma być tranzlokowanych do generalów, w tej liczbie dowódcą D. O. K. III Grodno gen. Dzierżanowski, który uważany jest za kandydata na stanowisko dowódcy D. O. K. w Poznaniu.

Nr. 5 dwutygodnika wojskowego „Reduta” przynosi wiadomość o 21 nowych zmianach na stanowiskach wojsko-

wych na terenie D. O. K. III Grodno.

Między innymi zostali przeniesieni w stan spoczynku z dn. 30 kwietnia r. b. płk. Kopczyński Lucjan inspek. poborowy, płk. Ostrowski Michał zast. dow. 1 dyw. kaw., płk. Suzin Jan zast. szefa Art. O. K. III, płk. Fogel Jan dow. 3 p. sap., płk. Piśudecki Czesław zast. dow. 13 p. ul. mjr. int. Pontes Emil zast. szefa int. O. K. III.

Zgubiono książeczkę wojskową

wydana przez P. K. U. w Suwałkach na imię Jana Bobrowskiego ze wsi Żukiele, gm. Żukiele.

Wykwintne MANICURE

Kościszki 54.
Godziny przyjęć 10—2 przed poł. i 4—10 popoł.

LUX **RINSO**

PANIE

Przybądźcie na pokazy prania **MYDŁE MI:**

LUX w płatkach

RINSO w proszku

SUNLAJT w kawkach

VIM proszkiem do czyszczenia

11 marca 1927 r. Marcinkowski, ul. 3-go Maja 24
11. Rosenberga, ul. Kościuszki 54

gdzie przekonacie się niebywałych zaletach tych nowoczesnych sposobów prania

Do nabycia w składach aptecznych i mydlarniach.

SUNLAJT **VIM**

FELCZER *****

A. ZOLNE *****

Suwałki, ul. Jatkowa Nr 31,
róg Wesolej.

Pomoc o każdej porze.

9—10.

Odwrotna strona medalu.

Był pomyślny wrzesień. Lato dopięło swego przeznaczenia... Alicz spoglądał przez okno na zielone łąki i smutnie pociągłone bezżłowe lodygi młw. których kolorowa korona kwiatu dawno opadła. Pośród drzew, z jakich padały jesień zredukowała nieco luksus ościennia, skrzydlate lokatoryz prowadził szczebiotliwe rozmowy na temat bliskiej przyszłości. Jesienny budżet przyrodz obciążony był nie na przyprawienie zyski i dary, lecz na losie realna i okraszona w swej szczytności. Co kto miał, co kto posiadał, — zebrał i zachował — musiał wystarczyć aż do nowego cudu zmartwychwstania: rodzenia, rozplecenia. Rozmowy więc były poważne, pełne troski o byt, a ogólnie o marzeń, hipotez, nadziei i możliwości obliczan. Zapamiętała matematyczna ściśłość posiadania i realna świadomość war-

tosci. Taką jest jesień. Alicz oderwał wzrok z przed siebie i opuścił go na list, który przed chwilą przygotował był do wglądania. List... tak, właściwie, w pojęciu treści, w określeniu abstrakcyjnym — (część duchowa listy listu), było to prawdziwym listem; nawet „bardzo prawdziwym”. Aloli co do formy, nawiasem, etykiety, co do rozważania swobodnej przedmiotowości — trudno było nazwać listem ewiartkę papieru i skłoną odpowiednio tony ewiartki — w miejsce koperty. Taki był list Alicza. Na „porządniejszy” nie miał! No, nie miał! Dzieląc złotowy banknot, z trudem odłożony promienniejszych oszczędności, nie naruszony, nie tknięty, przeznaczony był na podróż. Alicz Alicza chorował od paru lat — paraliżem nawiedzony, — matkę zarabiała igłą, a siostra

Zocha... Lepiej nie wspominać! Bolesnem to było przykre... Hanba?... Dom sprowadzony?... Tak się niby mówi, określa... lecz nikt nie próbował wejść w duszę, serce i mózg Zośki wówczas, gdy szła na ulicę... Nikt. A potem wykięto, wyparto się dziecka i raz na zawsze zatrzęsnięto drzwiami ojawe przed Zochą Aliczówną. Jeden tylko Kazek usprawiedliwiał i litował się nad siostrą... Kto wie — może i matka? Wszak matka! Dziek jedynakże, w niczem „upadłej” pomóc nie mógł. Szedł przez życie kamienistą drogą. Tyk i się i szarpał, mowiał i przepychał wśród mrojącej ludzkiej, obcego mu, objętego dłoń i zimnego, egoistycznego, bezwzględnie i chorego gorączką walki o byt. Każdy dla siebie, za siebie, o siebie. Trudno, — takim jest życie.

Przez pół roku był na chlebie matczynym, na... krwawo zdobywanym, czarnym niewystarczającym chlebie; tak samo zrosną jak i chory bezradziejnie owoje, do niedawna Zośka i mała Luda,

A matka Alicza nie więcej zarabiała od 120 złotych, zdrowia utraciła przeszło 40%, a w lata zasła już daleko, daleko...

Tak było w domu Alicza. On sam wiele uczynił — był wówczas, — gdy mógł czynić. A kiedyś mógł. Miał bardzo dobrą posadę i jeszcze lepszą pensję. Było to w czasach papierowego pieniądza w kraju, w czasach milionów. Zarabiał równieśienko 10 razy tyle, co obecnie. Dziesięć razy tyle! Połowę swych poborów oddawał matce, a drugą dzielił między siebie i... przyjaciół. A ci brali. A jak! Nie pytali czy jemu samemu wystarczy. Brali dołmi pełnymi potądania i z twarzą pełną judaszowskiego przysmiłania, przyjacieli i wdzięczności, jaka się nigdy nie miała zrealizować. Tak przyjaciele, koleździ, towarzysze i różni znajomi, którzy byli w „opresji”. Pomagał, wspierał, „pożyczal”. A później — 60% tych przyjaciół wypłynęło na fale powodzenia; — i gdy się w upadku swym, na odwrót, swrócił do nich o pomoc, po-

zyczek — (nie wspominał o długach, jakie pozaciągali) odmówił. Co tam! zwrócił się do tych wybrańców losu z uprzejmą propozycją nabycia po jednej braszurce jego własnej pracy, traktującej sprawę społecznie, pracy wydrukowanej staraniem jego byłych profesorów — wymagali się od kupna. Ot, co mu odpowiedzieli, lub też odpisali... Położenie obecne... stan finansowy kraju... ogólny zastój... brak gotówki... Grabski rozumiesz sam... pomimo zyczliwości i szczerze ehęci... wierz mi, nie dla ciebie uczynię nie mogę... a te kilkadziesiąt groszy, jakie miewam w kieszeni, zaledwie wystarczają na papierosa lub fryzjera.

czucho koleżeńskim coraz to brakło jakiegos ogniwa — i gdy los stozył Alicza na dno nędzy poznikałi wszystkie jak kamfora.

Niewdzięczniki, huncfoty — psiejuchy! Odplacę wam jeszcze za to! Może i na mnie kwilnie znów fortuna palcem... Taki Janek (cholera!) ma obecnie z tysiąc złotych czystego miesięcznego zysku na swoim świniskim interesie... jucha przebrzydła, śmiał mi w ten sposób powiedzieć! Tego samego wszak wieczoru widziano go, gdy przy kasie „Erosu” wymiował napechany portfel i płacił za 4 bilety do łoża!

„Zastój... brak gotówki... kilkadziesiąt groszy na papierosa... „Swinia”! A dług jaki zaciągnął u mnie? Przeliczywszy na złote, 100-tka mi się należy!

Zapomniał... a ja, duření, krepuję się takim hamowi przypomniać!... Czekać!

Lży, jedna po drugiej, kapały mu z oczów, stając się wolno po białych policzkach. (c. d. n.)

Przenumeratamiesięczna z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową z 4 gr 50. Cena ogłoszeń, tylko na 4-ej stronie, 25 groszy za wiersz milimetryowy 1-0 szpalowy drobne 10 groszy za wyraz. Ogłoszenia fantazyjne o 50 procent drożej.

Redakcja czynna od 11-ej do 1-ej cd [4-ej] do 6-ej. Telefon Redakcji i Administracji 68.